

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 103 (11 157)

Poznań, środa 7 maja 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Koncert z okazji 35 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji

Przed 35 laty, 9 maja 1945 r. Armia Radziecka przyniosła wolność narodom Czechosłowacji. Dzień ten obchodzony jest przez narody tego kraju jako święto państwowe.

Z tej okazji, wczoraj w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się uroczysty koncert zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodów.

Przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Mieczysław Jagielski, Alojzy Karkoszka, Józef Pińkowski, Emil Wojtaszek, Jerzy Waszczuk; przedstawiciele władz naczelnych

Dokończenie na str. 4

Sprawozdanie ze spotkania w Paryżu • Poprawa warunków pracy • Listy napływające do KC PZPR • 18 maja dniem czynu partyjnego

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne na posiedzeniu w dniu 6 bm. rozpatrzyło informację delegacji PZPR o spotkaniu partii komunistycznych i robotniczych w Paryżu. Spotkanie było szeroką konsultacją i wymianą poglądów w sprawach aktualnej sytuacji w Europie i perspektyw działań w obronie odprężenia, o pokój i rozbrojenie. Biuro Polityczne zaaprobowало działalność delegacji PZPR i wyraziło pełne poparcie dla treści apelu komunistów do narodów Europy. Współdziałanie wszystkich sił demokratycznych i postępowych jest

ważnym czynnikiem utrwalania odprężenia na naszym kontynencie. PZPR gotowa jest wraz z innymi partiami komunistycznymi do konsultacji i dialogu z partiami socjalistycznymi i socjaldemokratycznymi, siłami chrześcijańskimi, organizacjami społecznymi celem podjęcia wspólnych inicjatyw na rzecz pokoju i rozbrojenia w Europie. W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzono informację o stanie realizacji postanowień Biura Politycznego KC PZPR, Prezydium Rządu i CRZZ w sprawie popra-

wy warunków pracy oraz przyjęto wnioski zapewniające wykonanie ustaleń VIII Zjazdu PZPR w tej dziedzinie.

Stwierdzono, iż w ostatnim okresie w większości zakładów poprawiły się bezpieczeństwo i higiena pracy, zmniejszyły się zagrożenia powodujące wypadki przy pracy.

Zalecono organom administracji terenowej oraz resortom gospodarczym konsekwentne działania na rzecz dalszej poprawy warunków i bez

Dokończenie na str. 2

E. Babiuch przybył do Moskwy

Dalsze pogłębianie stosunków polsko-radzieckich



Na zdjęciu: spotkanie E. Babiucha z L. Breżniewem.

Fot. — CAF

Na zaproszenie kierownictwa partii i rządu radzieckiego 6 bm. przybył z oficjalną przyjacielską wizytą do ZSRR członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Rady Ministrów PRL Edward Babiuch.

Wizyta stanowi kolejny przejaw stale pogłębiających się i rozwijających stosunków polsko-radzieckich, które w os

tatnich latach osiągnęły nowy, wyższy jakościowo etap.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

Odświętnie udekorowane flagami polskimi i radzieckimi, reprezentacyjne lotnisko Warkowo. Na emachu portu lotniczego napis w języku polskim i rosyjskim: „Serdecznie witamy prezesa Rady Ministrów Dokończenie na str. 2

Hołd bohaterom walki z faszyzmem • Manifestacje • Spotkania

Wielkopolska przed 35 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem

Podobnie jak w całym kraju, także w Wielkopolsce rozpoczęły się obchody doniosłej 35 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim. Przewidziano z tej okazji liczne manifestacje, spotkania, akademie; pod pomnikami oraz na grobach bohaterów poległych w II wojnie światowej składane są wieńce i kwiaty.

W Poznaniu przebywa od niedzieli 20-osobowa grupa kombatantów brytyjskich wchodząca w skład ponad 100-osobowej delegacji angielskich jeńców wojennych, goszczącej w Polsce w związku z Dniem Zwycięstwa. Wczoraj na cmentarzu na Cytaeli, członkowie tej grupy złożyli wieńce i wianki kwiatów

pod pomnikiem i na mogiłach żołnierzy brytyjskich, którzy zgineli w Poznaniu. W tym szczególnym akcie składania hołdu bohaterom walki z hitlerowskim faszyzmem wzięła także udział delegacja Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu. Grupa brytyjskich kombatantów, z których większość przebywała w czasie II wojny w obozach w Poznaniu oraz w województwie poznańskim (m. in. na Cytaeli i w Forcie VII), przewodniczył brytyjskiemu sierżant-major Gwardii Szkockiej John Hanner. W tej składzie znajduje się m. in. James Williams —

Dokończenie na str. 2

Półmetek XX Kaliskich Spotkań Teatralnych

Widzowie XX Kaliskich Spotkań Teatralnych obejrzą już połowę z prezentowanych w ramach festiwalu przedstawień. Warto wspomnieć, że XX KST po raz pierwszy przyjęły formułę prezentowania światowej klasyki, a honorowy patronat nad nimi sprawuje minister kultury i sztuki — Zygmunt Najdowski. Dziś obejrzymy „Balladynę” Juliusza Słowackiego, w reżyserii Janusza Wiśniewskiego w wy-

konaniu poznańskiego Teatru Nowego.

Towarzyszą XX Spotkaniom — Festiwal Spektakli Teatru Telewizji Polskiej oraz liczne spotkania aktorskie i wystawy. Do 12 maja swoje fotografie — „20-lecie Kaliskich Spotkań Teatralnych” — prezentuje Zbigniew Kantorski, fotografik teatralny Jerzego Neugebauera można oglądać w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej. (ewi)

CO O TYM SĄDZICIE

Dlaczego nie śpiewają?

Jeżeli czasem wśród wieczornej ciszy poderwie nas dobiegający zza otwartego okna śpiew: „O Nowej to Hucie piosenka...” lub „Na prawo most, na lewo most...” — wiadomo, że gdzieś niedaleko odbywa się jakaś uroczystość, a wśród biesiadników znajdują się ludzie, których młodzież przypadała na pierwsze lata powojenne, lata pięćdziesiąte. Nie trzeba tam zaglądać, żeby się o tym przekonać i nie trzeba być psychologiem, by wydedukować, że albo grono przyjaciół — rówieśników, albo... dawka alkoholu — wyzwoliły w zebranych tęsknotę za piosenką. Nawet można być pewnym, że w takich okolicznościach nabrali odwagi do przypomnienia starych przebojów. Bo sięganie do wspomnień „z myśką” lub intonowanie tak zwanych pieśni masowych w obecności dzisiejszej młodzieży, wymaga dozy odwagi. Młodzi nie zawsze akceptują tę inną, od dzisiejszej, piosenkę. Obecnie czterdziesto- pięćdziesięcioletni, niemal wychowane były na piosenkach masowych; melodyjnych, rytmicznych, którym niejednemu można by zarzucić, ale nie to, że nie nadawały się do chóralnego śpiewania, nie porywały. Ci wcześniej urodzeni chętnie powracają do lat swojej młodości, której towarzyszyła piosenka — prosta a zaangażowana.

Tempora mutantur — powiadali starożytni Rzymianie, a prawda ta nie zestarzeje się nigdy. Czasy się zmieniają, a wraz z nimi zwyczaje, moda, styl życia i bycia. W obecnym stylu zabrakło — nie tyle piosenki, co zwyczajów zbiorowego śpiewania. Miałby się z prawdą ten, kto by twierdził, że nasza młodzież jest niemuzyczna. Przecież podryguje na dźwięk „mocnego uderzenia” przepada za dyskotekami; ambicją wielu młodych ludzi jest posiadanie płyt gramofonowych lub taśm z najnowszymi nagraniami. Młodzi oni, tacy — piosenkarek i piosenkarzy — których szlagiery wymieniamy bezbłędnie. I nie przeszkadza im podobno jednocześnie uczenie się i słuchanie muzyki.

Dowodów na umiłowanie Polihymnii (czy o to chodzi, Muza?) jest wiele, tylko że zbiorowym śpiewaniem jest gorzej. Gdyby zaproponowano grupie młodzieży: zaśpiewajcie coś sami, jakąś ulubioną piosenkę z mądrym tekstem — nieć by z tego nie wyszło. Chór głosów nie istnieje, najwyżej jakieś mruzcando. Dlaczego młodzi — poza harcerstwem — wspólnie nie śpiewają? Co powoduje zanik tej podstawowej kultury muzycznej?

Mówią, że gdy się zejdzie dwóch Rosjan — zaraz tworzą chór; pięknie śpiewają na Morawach w Czechosłowacji; mają swoje wspólne piosenki masowe nasi sąsiedzi zza Odry. Tylko my się jakoś „wyindywidualizowaliśmy”. Bo chociaż na przykład zespół „Gawęda” ma wpadający w ucho repertuar, nikt go nie naśladuje. Szkoła nie pomaga w rozśpiewaniu, bo godziny wychowania muzycznego są nieliczne i często z zamiarą na wychowanie plastyczne. Słuchałam opisu barbarskiego chóru przy okazji odwiedzenia pewnego obozu; trudno się było zachwycić poziomem.

Czy brak nam odpowiednich „tekściarzy”? Czy piosenki masowe są mało ambitne? To przecież właśnie od autorów zależy, jaki będą miały sens. A może brak kompozytorów, którzy by takie teksty „ubierali” w melodyjne rytmy marsza czy walczyka? Nie, chyba ich nie brak. Dowodem tego różne konkursy, np. na zaangażowaną piosenkę młodzieżową, czy festiwale Piosenek Żołnierskich w Kołobrzegu. Niejeden z prezentowanych tam utworów zasłużył na wyłansowanie. A jednak?... Chóralne śpiewanie (nie mylić z chórami amatorskimi z dyrygentem) przestało być modne. Piosenka nie ma tak zwanej siły przebicia. Dlaczego? Czy nasza kultura nie jest przez to uboższa?

ZOFIA DOHNKE

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG

W Moskwie trwają obrady 35 posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG. W posiedzeniu uczestniczą wicepremierzy krajów członkowskich Rady. Delegacji polskiej przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów, stały przedstawiciel PRL w RWPG Kazimierz Barcikowski. (PAP)

Po śmierci J. Tito

Księga kondolencyjna w ambasadzie Jugosławii

W związku ze zgonem prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii Josipa Broza Tita w siedzibie ambasady tego kraju w Warszawie wyłożona została księga kondolencyjna.

6 bm. wpisu do księgi dokonał: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, kierownik Wydziału Zagraniczne go KC PZPR Wacław Piątkow

ski oraz wicedyrektor protokołu dyplomatycznego w MSZ Józef Orewczuk.

We wtorek odbyło się w Belgradzie centralne zgromadzenie żałobne ku czci Josipa Broza Tita. W uroczystości, którą otworzył przewodniczący Prezydium SFRJ Lazar Koliševski, wzięli udział członkowie Prezydium SFRJ, Prezydium KC ZKJ, przedstawiciele organizacji społeczno-politycznych i młodzieżowych, Jugosłowiańskiej Armii Ludowej, organizacji kombatantów. Obecni byli przewodniczący prezydiów wszystkich republik i okręgów autonomicznych federacji. Minutą ciszy zebrani oddali hołd zmarłemu prezydentowi. (PAP)

Przekazanie zwłok komandosów USA

Rzecznik Szwajcarskich Lotniczych „Swissair” oświadczył, że we wtorek rano odebrał z Teheranu do Zurichu samolot tego towarzystwa ze zwłokami komandosów amerykańskich, którzy zginęli w czasie nieudanej akcji odbicia zakładników przetrzymywanych w ambasadzie USA w Teheranie. Zwłoki zostały przekazane przez władze irańskie argentyńskiemu grekokatolickiemu Hilarionowi Capucciemu, a ten z kolei przekazał je rządowi szwajcarskiemu oraz Międzynarodowemu Czerwonemu Krzyżowi. Władze irańskie nie zgodziły się na bezpośrednie przekazanie zwłok przedstawicielom USA. (PAP)

Jan Paweł II przybył do Kenii

Papież Jan Paweł II zakończył już wizyty w dwóch pierwszych krajach afrykańskich — Zairze i Ludowej Republice Konga. Obie upłynęły w atmosferze wielkiej serdeczności ze strony miejscowych społeczeństw, w których chrześcijaństwo nie stanowi mniejszości, choć są sporą grupą społeczną.

Wizyta Papieża w Zairze i Ludowej Republice Konga miała charakter przede wszystkim religijny. Dała ona również okazję do sprecyzowania stanowiska Watykanu i Papieża w kwestii stosunków między Kościołem a państwem nie tylko w skali afrykańskiej.

Wizyta pozwoliła lepiej zrozumieć postulat hierarchii i znacznej części wiernych w odniesieniu do papieża kra

jach dotyczące „afrykanizacji” religii, przede wszystkim przez dostosowanie obrzędów i wielu dziedzin obyczajowości chrześcijańskiej do miejscowych warunków i tradycji.

6 bm. po południu Jan Paweł II przybył do stolicy Kenii, Nairobi, gdzie został powitany przez władze na czele z prezydentem Danielem Arapem Moi. Obecni byli szefowie placówek dyplomatycznych, wśród nich ambasador PRL Jan Witke, hierarchia kościelna, duchowieństwo i liczne rzesze wiernych. Ludowe zespoły wykonywały tańce kenijskie. Następnie odbyło się spotkanie Papieża z miejscowym episkopatem i z korpusem dyplomatycznym. Jan Paweł II spędził w Nairobi również środę, 7 bm. (PAP)

Delegacja KC PZPR u A. Cunhala

Na zaproszenie KC PPK przebywa w Portugalii delegacja KC PZPR, której przewodniczy zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC Zdzisław Żandarowski. W dniu 6 bm. delegację przyjął sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cunhal.

W toku przyjacielskiego spotkania poinformowano się wzajemnie o działalności PZPR i PPK, o rozwoju sytuacji w obu krajach, omówiono aktualne problemy sytuacji międzynarodowej i ruchu robotniczego oraz rozwój stosunków i braterskiej współpracy między Portugalską Partią Komunistyczną a Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą. (PAP)

OD GŁOSY

Od wielu już lat początek maja kojarzy się z książką, prasą, kulturą, oświatą. I choć zjawiska te przez cały rok bardzo blisko i bardzo intensywnie towarzyszą naszej codzienności, choć całe nasze społeczeństwo dokonano w dziedzinie oświaty i kultury ogromnego postępu, tradycja majowych Dni sprzyja refleksjom, pozwalającym uświadomić sobie drogę awansu Polaków. Już nie chodzi o to, że książka trafiła pod strzechy, ani też o to, że analfabetyzm jest kategorią historyczną. Jeżeli książki gdzieś brak, to przede wszystkim dlatego, że nasze apetyty tak to stały rozbudzone, iż z różnych względów wydawcy nie mogą zaspokoić tych apetytów. A przecież nakłady książek są wcale nie małe. Oczywiście, najlepiej byłoby, gdyby książki, czasopisma, gazety nigdy i nigdzie nie brakowało, ale rosnące zapotrzebowanie na drukowane słowo jest przecież także dowodem kulturalno-oświatowego rozwoju polskiego społeczeństwa.

Wtajemniczeni wiemy, że jeżeli można mieć szansę na zdobycie poszukiwanej książki, to przede wszystkim na majowym kiermaszu, który — już zwiastując — bywa lepiej zaopatrzony w interesujące pozycje książkowe niż księgarnie w ciągu roku. Ale nie tylko słowo drukowane wypełnia majowe Dni. Nasycają je też różnego rodzaju imprezy kulturalne, od koncertów poczynając, a na spektaklach teatralnych kończąc. Suma tych imprez, ich nagromadzenie i rozmaitość, tworzą niepowtarzalny klimat majowej tradycji, która weszła nam w krew — tak — bardzo — że niemal jej nie zapamiętamy, dopiero od niej zabrawo, zrozumieliśmy, jak potrzebna jest nam ona do codziennego życia. Dobrze, że właśnie na maj — ten najbardziej wiosenny miesiąc w roku — miesiąc, który przynosi nam zwycięskie zakończenie wojny z faszystowskimi Niemcami — przypada Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.

MF

Dalsze pogłębianie stosunków polsko - radzieckich

Dokończenie ze str. 1

PRL, towarzysza Edwarda Babiucha". O godzinie 11 czasu moskiewskiego lądował polski samolot. Premiera PRL witał członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin. A. Kosygin i E. Babiuch wymieniali przyjaźielskie uściski.

Na powitanie przybyli również sekretarz KC KPZR, Konstantin Rusakov, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Konstantin Katuśzew, minister handlu zagranicznego ZSRR, Aleksiej Patoliczew, przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów do spraw Stosunków Gospodarczych z Zagranicą, Siemion Skaczkow, przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów do spraw Radi i Telewizji, Siergiej Łabin i inne osobistości.

Młodzież radziecka wręcza premierowi rządu polskiego kwiaty. Premier Kosygin wita osobistości towarzyszące premierowi PRL — członków Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Komisji Planowania przy RM, wicepremiera Tadeusza Wrzaszczyka, ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Ryszarda Karskiego. Obecny jest ambasador PRL w ZSRR, Kazimierz Olszewski.

Edward Babiuch odbiera na port dowódcy Kompanii Honorowej Armii Radzieckiej.

PRZYJĘCIE PRZEZ L. BREŻNIEWA

Bezpośrednio z lotniska premier Edward Babiuch udał się na Kreml, gdzie został przyjęty przez sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa.

Otrzymał on również gratulacje z okazji powołania go na szacowne stanowisko prezesa Rady Ministrów PRL i życzenia sukcesów w pracach rządu polskiego nad realizacją uchwały VIII Zjazdu partii.

ROZMOWY NA KREMLU

Następnie rozpoczęły się na Kremlu rozmowy Edwarda Babiucha z Aleksiejem Kosyginem.

Babiucha z Aleksiejem Kosyginem.

W rozmowach ze strony polskiej uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Ryszard Karski, ambasador PRL w ZSRR Kazimierz Olszewski i inne osoby.

Ze strony radzieckiej — wicepremierzy: przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów do spraw Planowania, Aleksiej Patoliczew, minister handlu zagranicznego, Aleksiej Katuszew, minister spraw zagranicznych Wiktor Malcew, ambasador ZSRR w PRL Boris Aristow i inni.

W godzinach popołudniowych rząd ZSRR wydał w Wielkim Pałacu Kremlowskim obiad na cześć Edwarda Babiucha.

Podczas obiadu przemówienie wygłosił premier A. Kosygin i E. Babiuch.

PRZEMÓWIENIE A. KOSYGINA

Zwracając się do Edwarda Babiucha A. Kosygin podkreślił, że po raz pierwszy ma okazję powitać go w Moskwie jako prezesa Rady Ministrów PRL. Mówca wyraził przekonanie, że wizyta oraz rozpoczęta wymiana poglądów na sprawy związane ze stosunkami dwustronnymi i problemami międzynarodowymi staną się nowym wkładem w umocnienie niezłomnej przyjaźni narodów radzieckiego i polskiego.

Nawiązując do radziecko-polskiej współpracy gospodarczej, której rolę w społecznym i gospodarczym rozwoju obu krajów wzrasta z roku na rok, mówca podkreślił znaczenie kooperacji i specjalizacji produkcji. Nie jest to sprawa łatwa — powiedział — wymaga ona intensywnego poszukiwania nowych możliwości i rozwiązań, które w jednakowym stopniu odpowiadają interesom gospodarczym obu stron, wymaga umiejętności twórczego podchodzenia do sprawy, właściwego oceniania i widzenia tego, jak powinna się w perspektywie kształtować nasza współpraca.

Obecne rozmowy w znacznej mierze poświęcone są tym pro-

blemom. Jesteśmy przekonani — kontynuował mówca — że ZSRR i Polska krok po kroku będą pogłębiać i rozszerzać kooperację i specjalizację produkcji.

Jesteśmy jednomyślni z polskimi przyjaciółmi w ocenie powagi sytuacji, jaka wytworzyła się na świecie.

Stabilny klimat polityczny na kontynencie europejskim jest jednym z najważniejszych warunków powszechnego pokoju. Biorąc to pod uwagę, pieramy propozycję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, aby konferencja taka odbyła się w Warszawie.

PRZEMÓWIENIE E. BABIUCHA

Dziękując kierownikowi KPZR, rządowi ZSRR i premierowi A. Kosyginowi za zaproszenie do złozenia wizyty oraz za przyjaźliską i rzeczową atmosferę, jaka towarzyszyła rozmowom polsko-radzieckim, Edward Babiuch podkreślił, że jest to jego pierwsza wizyta zagraniczna jako prezesa Rady Ministrów PRL.

Braterstwo, przyjaźń, nierozdzielny sojusz i wszechstronna współpraca ze Związkiem Radzieckim, jedność i ścisłe współdziałanie z całą wspólnotą państw socjalistycznych to fundamentalne założenie polityki zagranicznej Polski.

Prezes Rady Ministrów wyraził głębokie zadowolenie polskiego kierownictwa partyjne go i rządowego ze stanu i perspektyw polsko-radzieckiej współpracy we wszystkich dziedzinach życia.

E. Babiuch przypomniał, że Polska wraz z ZSRR i innymi braćmi krajami socjalistycznymi, od zarania swego istnienia wnosila aktywny wkład w kształtowanie pokojowego ładu w powojennej Europie, w umacnianie pokoju i współpracy międzynarodowej.

Jestem głęboko przekonany — oświadczył w zakończeniu Edward Babiuch — że wspólne przygotowane narada Doradczego Komitetu Politycznego, która zbiera się z jubileuszem 25-lecia Układu Warszawskiego, dokona głębokiej analizy obecnej sytuacji międzynarodowej i rzeczywistych przyczyn jej pogorszenia, wskaże realne drogi i sposoby przeciwdziałania niebezpiecznym tendencjom w Europie i świecie. (PAP)

Narada w KW PZPR w Poznaniu

Zwiększone zadania drobnej wytwórczości

Na zaopatrzenie rynku wewnętrznego oraz poziom usług dla ludności, w dużym stopniu wpływa działalność uspołecznionego przemysłu drobnego. W województwie poznańskim zatrudniona na jedną trzecią pracowników przemysłu, a wartość produkcji i usług drobnych zakładów stanowi ponad 13 procent produkcji przemysłowej. Uspołecznione zakłady drobnej wytwórczości — WSS „Społem”, WSS „Rolnik”, Zakłady Artystyczne, Zakłady Sportowe i Turystyczne, Zakłady Rolnicze, Zakłady Rzemiosłowe, Zakłady Przemysłowe, Zakłady Usługowe i Zakłady Produkcyjne

WSS „Społem”, w roku ubiegłym dostarczyły towary i świadczyły usługi za 16,5 mld zł. W tym roku zadania ich są wyższe o 4,7 procent.

W pierwszym kwartale 1980 roku zakłady uspołecznione wykonały produkcję i usługi wartości 4,1 mld zł. Planu nie zrealizowały 3 spółdzielnie a 5 jednostek — WSS „Społem”. W wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych, Zakładach Artystycznych, Zakładach Sportowych i Turystycznych, Zakładach Rzemiosłowych, Zakładach Przemysłowych, Zakładach Usługowych i Zakładach Produkcyjnych

Dokończenie na str. 4

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

Wskazano na potrzebę zwiększenia odpowiedzialności kadry za efektywność gospodarowania, jakości produkcji, ład, porządek i dyscyplinę społeczną. W nawiązaniu do przebiegu i uchwali VIII Zjazdu partii z aprobatą pisze się w listach o podejmowaniu przez partię problematyki pogłębiania i umacniania zasad socjalistycznej sprawiedliwości społecznej, troski o rozwój rodziny, o warunki pracy i życia ludzi.

Biuro Polityczne podkreśliło, że instancje i organizacje partyjne przy ocenie kadry kierowniczej winny nadal zwracać uwagę na sposób rozwiązywania codziennych trosk i bolączek ludzkich. Wnikliwe, nacechowane życzliwością podejście do spraw zgłaszanych przez obywateli jest obowiązkiem kierownictwa jednostek gospodarczych i wszystkich ogniw władzy państwowej.

Biuro Polityczne KC postanowiło ogłosić niedziela 18 bm. dniem czynu partyjnego. Społeczna praca członków i kandydatów PZPR — to trwały element działania partii, przynoszący konkretne i wymierne efekty. Biuro Polityczne wyraża przekonanie, że również w roku bieżącym podjęte zostaną w czynnie zadania, których realizowanie służyć będzie ludzkości i przyśporzy krajowi nowych, trwałych wartości, będzie wyrazem aktywnego poparcia uchwały VIII Zjazdu PZPR.

RAP

Wielkopolska przed 35 rocznicą

Dokończenie ze str. 1

Wielkopolska przed 35 rocznicą. Na pojeździe cmentarza znalazł on grób przyjaciela Donalda Freemana, który zginął 10 lutego 1941 roku w Forcie VIII. Szef grupy brytyjskiej wyraził się z ogromnym uznaniem o szacunku jakim Polacy darzą miejsce pamięci narodowej. Członkowie delegacji odwiedzili także Poznań, który opuszcza dzisiaj.

Program obchodów Dnia Zwycięstwa w Poznaniu obejmuje m. in. dzisiejsze spotkanie władz politycznych województwa z kombatantami, okolicznościowe plenum ZW

ZBoWiD, a także składanie kwiatów pod pomnikami. Jutro przemarszeruje ulicami miasta capstrzyk a na 9 maja przewidziano odprawę wart na Starym Rynku. Tego dnia odbędzie się też m. in. festyn rekwizycyjny i koncerty.

Hold bohaterom walki z faszystami złożony także zostanie w licznych miejscowościach województwa, m. in. w Gnieźnie, Szamotułach i Czembinie, gdzie odbędzie się 8 i 9 maja masowe manifestacje.

Liczne imprezy i spotkania z okazji Dnia Zwycięstwa odbędą się także w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i pilskim. (wig)

KRONIKA DNIA

POZNAŃSKIE INWESTYCJE

W Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu odbyło się spotkanie aktywów społeczno-gospodarczego zakładu z przedstawicielami przedsiębiorstw wykonujących jego rozbudowę i modernizację. Spotkanie, w którym uczestniczył sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski, poświęcone było ocenie przebiegu realizacji inwestycji, ważnej dla rozwoju krajowego rolnictwa. Stan inwestycji w „Polmo” nie jest zadowalający: do końca kwietnia zadania roczne zostały wykonane zaledwie o 4,7 procenta, co wynika przede wszystkim ze zbyt małego potencjału wykonawczego budowlanych.

Również wczoraj sekretarz KW zapoznał się ze stanem inwestycji w elektrociepłowni w Poznaniu — Karolinie, której terminowe oddanie wiąże się ściśle z realizacją budownictwa mieszkaniowego.

(gra)

DOSKONALENIE PRACY SZKOLENIOWEJ Z KANDYDATAMI PZPR

W Poznaniu zakończyła się dwudniowa ogólnopolska konferencja poświęcona głównym kierunkom doskonalenia pracy szkoleniowej z kandydatami partii, zorganizowana przez Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR i KW PZPR w Poznaniu. Zapoznano się m. in. z doświadczeniami organizacji i instancji partyjnych woj. poznańskiego w dziedzinie kształcenia politycznego i pracy ideowo-wychowawczej z kandydatami PZPR. W drugim dniu obrad uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada oraz kierownik i zastępca kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Wiesław Bek i Stefan Opara. (PAP)

VII FORUM WYNALAZCZOŚCI

Otwarcie galerii „Mistrzowie wynalazczości i racjonalizacji” oraz wystawy „Osiągnięcia wynalazcze i nowatorskie w gospodarce materialowej” w Koszalinie zainaugurowano w woj. koszalińskim VII Forum Wynalazczości.

W czasie jego trwania odbędzie się 14 różnych imprez w tym dwie o charakterze międzynarodowym. (PAP)

Trzej terroryści zabici

Uwolnienie zakładników w Londynie

W poniedziałek specjalna jednostka Armii Brytyjskiej doznała szturmu na budynek ambasady irańskiej w Londynie, który od 30 kwietnia zajmowany był przez uzbrojonych terrorystów, utrzymujących, że są uchodźcami z Chuzestanu. Akcja została przeprowadzona po tym jak terroryści zamordowali 2 zakładników i zagrozili, że co pół godziny będą zabijali jedną osobę.

Uwolniono 19 zakładników — 14 mężczyzn i 5 kobiet — w tym trzech obywateli brytyjskich. Trzech zakładników zostało ciężko rannych i przebywali w szpitalu. Trzej terroryści zostali zabici, a dwaj aresztowani. Jeden z nich jest ranny. Terroryści mają stanąć przed sądem. Budynek ambasady jest poważnie zniszczony. W wyniku dwóch silnych eksplozji wybuchł w nim pożar.

PAP

Racjonalne gospodarowanie w siłach zbrojnych

„Wojsko jest i będzie dobrym gospodarzem” — pod tym hasłem odbyła się w Warszawie, z udziałem kierownictwa kadry Wojska Polskiego, kolejna centralna narada racjonalnego gospodarowania w siłach zbrojnych.

Podczas narady dokonano wnikliwej oceny realizacji zadań w dziedzinie doskonalenia gospodarki sił zbrojnych PRL w okresie minionych dwóch lat. (PAP)

XVI Alert Naczelnika ZHP

Dzisiaj rozpoczyna się XVI Alert Naczelnika ZHP organu zwanego przez ZHP, Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, przy współudziale Zarządu Głównego ZBoWiD oraz Ministerstwa Oświaty i Wychowania. W ciągu trzech dni drużyny zuchowe, harcerskie i HSPS w Wielkopolsce przystąpią do wykonywania określonych zadań, takich np. jak porządkowanie parków, osiedli i sadzenie drzew. Harcerze obejmą opiekę nad pomnika-

mi, uzupełnią kroniki i zbiory, w izbach pamięci, zaciągają warty w miejscach pamięci na rodowej, a także (przy pomocy wojska) rozegrają wielobój sprawnościowy. Np. poznańscy harcerze zaplanowali zlot na terenie dawnego obozu w Zabikowie, w Miłosławiu odbędzie się apel poległych, w Rakoniewicach posadzą drzewa. Pierwszy dzień alertu będzie przebiegał pod hasłem „Świat w którym żyjemy”, drugi — „Chcemy żyć w pokoju”, trzeci — „Pamięć historii żyje w nas”. (bg)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od plus 2 do plus 4 stopni, minimalna od plus 16 do plus 18 stopni.

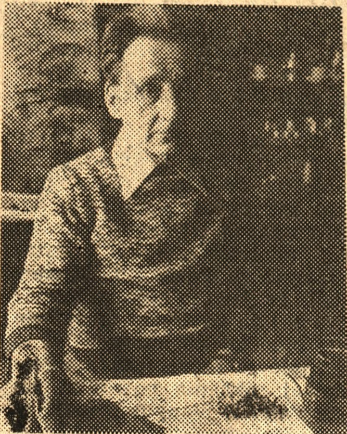
Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Pile plus 15 stopni, w Lesznie plus 16 stopni; ciśnienie 997 hPa czyli 75 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

Życiorysy współczesne

Żołnierz na wojnie

Jeżeli tego dnia spóźnił się w Granowie listy — to moja wina. Antoni Rurys, od ćwierćwiecza do recytacji pocztowego w tej miejscowości, namówił mnie do wspomnienia, by odtworzyć jego drogę z Wileńszczyzny do Granowa — drogę kreta i za-



Antoni Rurys

Fot. — R. Królak

widła jak kreta i zawiłe były wówczas wszystkie polskie losy.

Miał 21 lat, gdy jak wielu mu podobnych ochotników zgłosił się do wojska. Po dwumiesięcznym przeszkoleniu trafił do Białegostoku, założył mundur i stał się żołnierzem w II Brygadzie Zapasowej Armii Wojska Polskiego. Był wrzesień 1944 roku. Działali na zapleczu frontu, ale gdy było trzeba, szli na pierwszą linię.

Dzisiaj w granowskim domu przy kawie jakże inna jest ta pierwsza linia, jakże inna tamta wojna. W dziennikarskim notatniku pojawiają się nazwy miejscowości znanych z podręczników, ułamki wydarzeń, które historia, jak to się teraz mówi, zapisała złotymi zgłoskami. Chwile chwale i bohaterstwa. Jak ten szlak chwali wyglądał spod daszka połowej czapki, spod zakola żołnierskiego hełmu, każdy z nich sam wie najlepiej. Żołnierz na wojnie to zwyczajnie zmęczony człowiek — długim marszem, bezustannym okopywaniem się, ryciem dołów dla dział, amunicji, schronów. Spragniony, brudny, a przede wszystkim głodny. Żołnierz na wojnie to ciężko pracujący człowiek — ładujący sprzęt na samochody i furmanki, przenoszący tony amunicji, broni sprzetu. Żołnierz na wojnie to człowiek omdlejący z pragnienia latem i szczekający zębami zimą, przemoczony i brudny, bo w połowej kałuży bielejny nie wypierze. Żołnierz na wojnie, ma pod powiekami piasek — to nie tylko kurz frontowych dróg, to pieczenie oczu zameczanych nieustannym czuwaniami. Żołnierz na wojnie, to człowiek, który co jakiś czas przystaje, przeczekuje przegotowanie artyleryjskie dziesiątków dział i armat, a potem podrywa się, atakuje i śmierci zagłada w oczy. Tak mniej więcej wygląda sytuacja, nazywana w sztabowych ziemniakach — marszem bojowym.

Takim właśnie bojowym marszem szła jednostka Antoniego Rurysa pod Warszawę, a dalej w kierunku odległej Szprewy — do miejsca, gdzie

się to piekło zaczęło. Pod Pila i Jastrowiem powstrzymali kontryderżenie kilkunastu niemieckich dywizji, a potem szli dalej, w kierunku Berlina. Do tamtej tam na początku maja — 35 lat temu.

Kilka dni później wydzierałi sobie z rak ulotki, mówiące o kapitulacji Niemiec. Jeszcze dzisiaj, gdy Antoni Rurys zamysł się przez chwilę, widzi ludzi szalejących z radości, strzelających w powietrze.

Ale ta radość nie była dla Antoniego Rurysa zwiastunem końca. Dla niego i wielu innych wojna nie jeszcze nie skończyła, a śmierć czekała prawie za każdym rogiem ulicy. Po podoficerskim przeszkoleniu kapral Antoni Rurys za meldował się w jednostce Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Katowicach. Gdzieś na dnie wojskowego chlebaka spoczyły boje odznaczenia. Polskie — Zasłużony na Polu Chwały, medale — Za Warszawę, Za Odrę, Nysę i Bałtyk, Za wzięcie Berlina, Zwycięstwa i Wolności, Odznaka Grunwaldzka. Radzieckie — o ile dobrze przetłumaczyłem — Za Zwycięstwo nad Niemcami w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, Za Wyzwolenie Warszawy, Za Udział w Walkach o Berlin.

Wraz z jednostką KBW Antoni Rurys nadal walczył, ścigając bandy reakcyjnego podziemia. Dni powojennej służby zamykały się codziennym pościgiem, walką, ochronianiem obiektów — na przykład podczas pamiętnego referendum, kiedy niektórzy nie tylko nie zamierzali mówić „3 razy TAK”, ale jeszcze innym w tym przeszkodzić.

Tuż przed Gwiazdka 1946 roku Antoni Rurys zdjął mundur i nie bardzo miał gdzie pójść. Kontakt z rodziną na Wileńszczyźnie urwał się i nie miał nikogo bliskiego, prócz kolegów z wojska. Jeden z nich zabrał go na święta do siebie — w Nowotomyskie. Po tem trzeba było rozjeżdżać się za jakąś pracą. Po nowym — 1947 roku zamierzał Antoni Rurys przejąć gospodarstwo rolne, ale tak się złożyło, że trafił do gdańskiej stoczni, gdzie pracował przy rozładunkach statków. Lecz ciągnęło go w Poznańskie, tam bowiem zostawił kolegów i przysłała zone. Wrócił więc, podejmując pracę w Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w Nowym Tomysku, a potem w Granowie.

Mieszka tutaj od ponad 25 lat. Jest ojcem trzech synów (tokarza, ślusarza i stolarza) oraz jednej córki, którym pomagał i które teraz pomagają jemu. Wrócił w tutejszy krajoznawczy i niewiele pamięta, jak zawiłe koleje losu przywiodły go do Granowa. Codziennie — w słońcu i w deszczu przychodzi do domów, dzielić z wieloma ludźmi przyniesione przez siebie wiadomości. Jedynie niekiedy, wieczorami, gdy w domu zbierze się rodzina, wydarzenia sprzed 35 lat stają się osnową rozmów i wspomnień podobnych do tych, do których nakłonił Antoni Rurys, zanim udał się w codzienny obchód.

ANDRZEJ SKRZYPczAK

Ostatnia sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, zakończona w grudniu 1979 r., uchwaliła proklamowanie lat osiemdziesiątych drugą dekadą rozbrojenia. Inicjatywa wydaje się tym bardziej słuszną, że na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wyrażnie wystąpiły niepokojące zjawiska wzmagania wyścigu zbrojeń ze strony państw członkowskich NATO wraz z towarzyszącymi temu objawami na pięć w stosunkach międzynarodowych. Taka decyzja ONZ, zważywszy na osiągnięcia lat siedemdziesiątych w dziedzinie porozumień i przedsięwzięć międzynarodowych, prowadzących w różnych formach do powstrzymania wyścigu zbrojeń, wydaje się potwierdzać i umacniać przekonanie znacznej większości państw — członków ONZ, że niezbędne są dalsze kroki na rzecz rozbrojenia i realizacji podstawowego celu ludzkości, jakim jest świat bez wojen. Daje temu również wyraz odpowiedź rządu PRL na notę sekretarza generalnego ONZ dotyczącą drugiej dekady rozbrojenia.

Znana jest powszechnie pozytywna działalność Związku Radzieckiego, Polski i innych państw wspólnoty socjalistycznej na forum ONZ w kwestii umacniania pokoju światowego i współpracy międzynarodowej; działalność tym bardziej konieczna i pilna w sytuacji, jaka kształtuje się w życiu międzynarodowym, obecnie, w sytuacji, gdy trzeba szybko spowodować odwrót od zarysowujących się tendencji zimnowojennych i przystąpić do intensyfikacji rozmów, prowadzących w kierunku wzrostu tendencji odprężeniowych. Kluczowym elementem w tym względzie jest intensyfikacja procesów rozbrojeniowych. Kierującą się tym, delegacja czesko-słowacka zaproponowała państwu członkowskiemu ONZ przyjęcie deklaracji o międzynarodowej współpracy w dziedzinie rozbrojenia, zaś delegacja NRD — o konieczności uaktywnienia rozmów w kwestiiach rozbrojenia. Obie propozycje zostały przyjęte w formie odpowiednich uchwał.

Druga dekada rozbrojenia

O świat bez wojen na wszystkich płaszczyznach

Związek Radziecki natomiast — w formie niedawnego listu ministra spraw zagranicznych Andreja Gromyki do sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima — wystąpił z propozycją wykorzystania rozpoczynającej się dekady lat osiemdziesiątych do sfinalizowania inicjatyw pokojowych, jakie zostały już zgłoszone główne zresztą przez ZSRR, a które z różnych przyczyn zostały bądź odroczone, bądź też zawieszone. W liście podkreśla się, iż zawarty w nich katalog inicjatyw i propozycji obejmuje „w praktyce wszystkie aspekty problemu powstrzymania wyścigu zbrojeń i problemu rozbrojenia” oraz wskazuje się na „główne kierunki, na których należałoby się skoncentrować w najbliższych latach”.

ZSRR wysuwa na czoło postulat „zaniechania produkcji wszelkich rodzajów broni jądrowej i stopniowe redukcje nie jej zapasów aż do całkowitego ich zlikwidowania...”. Sprawa zawarcia układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową jest, jak wiadomo, tematem rozmów trójstronnych (ZSRR, USA i W. Brytania), które przebiegają na skutek stanowiska strony zachodniej. Problem gwarancji bezpieczeństwa dla państw nienuklearnych, za warcie układów o nierozmieszczaniu broni jądrowej na terytorium państw, gdzie nie ma jej obecnie, tworzenie stref wolnych od broni jądrowej — cieszą się od lat poparciem wielu państw. W związku z tym Zgromadzenie Ogólne zebrało m. in. Komitetowi Rozbro-

jeniuemu w Genewie opracowanie projektu międzynarodowej konwencji dotyczącej umocnienia bezpieczeństwa państw nienuklearnych. Popierając tę inicjatywę, rząd ZSRR opowiada się jednocześnie za zwołaniem konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie, jak też za zwołaniem światowej konferencji rozbrojeniowej.

Również rząd polski w swej odpowiedzi na notę sekretarza generalnego określił stanowisko naszego kraju wobec merytorycznej problematyki, jaka winna być treścią drugiej dekady rozbrojenia. Przypominając zasadnicze założenie celem było ograniczenie i redukcja na zasadzie wzajemności praktycznie każdego systemu zbrojeń i rodzaju sił zbrojnych w Europie środkowej — odpowiedź rządu PRL szczególnie podkreśla negatywne skutki, jakie mogłaby wywołać realizacja decyzji NATO o podjęciu produkcji i rozmieszczeniu w Europie zachodniej nowych systemów amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej.

Wobec komplikowania się sytuacji międzynarodowej, Polska uważa za konieczne podjęcie wzmożonego wysiłku w rokowaniach rozbrojeniowych na wszystkich płaszczyznach i kierunkach, a zwłaszcza podkreśla potrzebę rozwinięcia postanowień KBWE w kierunku kontynuacji odprężenia w Europie poprzez uzupełnienie decyzji helsińskich nowymi uzgodnieniami — tym razem w sferze stosunków wojskowo-politycznych. W tej właśnie intencji rząd polski jeszcze raz

podniósł wysuniętą na VIII Zjeździe PZPR propozycję zwołania do Warszawy konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie. Polska widzi w takiej konferencji drogę do poprawy ogólnego klimatu międzynarodowego i pozytywny krok w kierunku umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, a zarazem czynnik sprzyjający aktywizacji działań na rzecz rozbrojenia w latach osiemdziesiątych — czyli zgodnych z celami i zasadami dekady.

W aspekcie ogólniejszym za drugą dekadę, rząd polski podkreśla potrzebę opracowania w tym czasie całościowego programu, prowadzącego do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, a w tym zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej. Na naczelnym miejscu programu drugiej dekady kraj nasz umieszcza problem rozbrojenia nuklearnego. W od powiedzi polskiej sekretarzowi generalnemu ONZ podkreśla się ponadto, że druga dekada rozbrojeniowa winna być określona nie tylko upowszechnieniem celów i zasad deklaracji Zgromadzenia Ogólnego o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, ale także okresem aktywnego wprowadzania jej w życie.

W interpretacji rządu polskiego druga dekada rozbrojeniowa ONZ winna być określona kompleksowymi i stałymi wysiłkami, łączącymi elementy walki politycznej o pokój i rozbrojenie z elementami dążącymi do postępu społeczno-ekonomicznego narodów i kształtowania świadomości społeczeństw w kierunku budowy świata bez wojen i wyścigu zbrojeń.

WIKTOR ZUJEWICZ

OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ



Do grona uczestników naszej kampanii „Oszczędni żyją lepiej” dołączył jesienią ubiegłego roku Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu, obejmujący zasięgiem swego działania województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie. Pragnąc przyczynić się do poprawy zaopatrzenia ludności w leśny opał zgłosił do zagospodarowania własne rezerwy drewna opałowego o cechach opałowych, dotychczas nie wykorzystanych.

Zainteresowani takim drewnem zgłaszali się w nadleśnictwach, gdzie pod technicznym nadzorem pracowników mogli uzyskać dowolne ilości opału. Wykorzystanie tego drewna przyczyniło się jednocześnie do sanitarnego porządkowania lasu.

Pierwsze zareagowały przed-

Dodatkowy opał z lasów wartości 6,5 mln. złotych

siębiorstwa gospodarki rolnej: PGR-y w Konińskim, Leszczyńskim i Poznańskim, złożyły zapotrzebowanie na ponad 20 000 metrów sześciennych drewna opałowego. Dołączyły do nich spółdzielnie produkcyjne i rolnicy indywidualni z własnym transportem. W rezultacie oferty OZLP, w IV kwartale roku ubiegłego oraz w I kwartale br. w czterech województwach wydzielono z lasów łącznie 65 000 metrów sześciennych drewna technicznie nieprzydatnego dla przemysłu; znacznie poprawiło to bilans surowców energetycznych w wielu wsiach. Wartość tego dodatkowego opału szacuje się na 7 280 000 złotych.

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu stał się więc kolejnym posiadaczem specjalnego medalu „Głosu” — „Oszczędni żyją lepiej”. Podczas spotkania, na którym medal został wręczony, przedstawiciele władz OZLP zadeklarowali jeszcze na zaopatrzenie ludności w roku bieżącym dalsze 80 000 metrów sześciennych drewna opałowego. Jego



Na zdjęciu: moment wręczenia medalu „Oszczędni żyją lepiej”. Od lewej: dyrektor naczelny OZLP w Poznaniu, Kazimierz Rajtyszczak oraz zastępca dyrektora do spraw technicznych, Ignacy Sawicki odbierają medal z rąk zastępcy redaktora naczelnego „Głosu”, Kazimierza Marcinkowskiego.

Fot. R. Królak

Stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej wciąż przybywają nowe obiekty. Nie tylko na obrzeżach, jak na przykład cała nowa, w przyszłości dla stu tysięcy mieszkańców, dzielnica Marzahn. Także w całkowicie od nowa zbudowanym śródmieściu i w jego sąsiedztwie. Najnowszym takim obiektem a zarazem tematem rozmów berlińczyków, jest wznoszony obecnie kompleks zabudowań nazywanych centrum sportu i wypoczynku. Powstaje ono w miejscu, które powinno być dobrze znane również Polakom odwiedzającym stolicę naszych zachodnich sąsiadów bo na terenach parku ludowego Friedrichshain. Tego samego, w którym wzniesiono Pomnik Żołnierza Polskiego i Niemiec

U sąsiadów za Odrą

Pod znakiem błyszczącego słońca

kiego Antyfaszysty. Niedaleko stąd, u zbiegu dwóch głównych ulic — Lenina i Dymitrowa — od przeszło roku trwa budowa, która w marcu doczekała się tradycyjnego wieńca budowlanego. To znak, że konstrukcje jej są już gotowe, co zresztą doskonale widać. Teraz, od stanu surowego do wykonania obiektu ma upłynąć nie więcej niż rok.

Budowa ta nie tylko cieszy oczy berlińczyków, ale i jest ich bardzo oczekiwaną nadzieją. Taki bowiem obiekt, miesz-

czący pod jednym dachem tyle różnych urządzeń dla rozrywki i aktywnego wypoczynku, to rzadkość na skalę europejską.

Już znane są szczegółowo projekty tego centrum. Łącznie z tymi, które znajdują się na wolnym powietrzu, tuż obok będzie tutaj ponad 20 różnych obiektów. Żeby zdać sobie sprawę z zakresu tego projektu, warto wymienić, co znajdzie się w tym ośrodku sportu i wypoczynku.

W lewym skrzydle budowli

będą kolejno: sala gimnastyczna, do której niejako przybudowano szesnastometrową kładnię z restauracją na 245 miejsc; obok powstaje sala gier sportowych i mała sala gimnastyczna - baletowa. Te obiekty sąsiadować będą z pomieszczeniami przychodni lekarskiej oraz dla ćwiczeń kondycyjnych i tak zwanych samostawów sportowych. Przewiduje się sauny dla kobiet, mężczyzn i rodzin — wszystkie łącznie dla 60 osób. Te części centrum uzupełniają ogródek

sportowy dla dzieci oraz pomieszczenia dla fryzjersi.

W części obiektu sąsiadującej z głównym do niego wejściem, zwieńczonej wiatokiem dla pieszych, z którego rozciągać się będzie widok na całe centrum, park Friedrichshain i okolice — przewidziano różne baseny wodne. Będzie tu łącznie 530 metrów kwadratowych basen do kąpiel i zabaw w falującej wodzie, basen do skoków, basen i osobno kanał do pływania, którym dostać się można do basenu otwartego; w tej części powstanie też solarium mogące jednorazowo pomieścić 60 osób.

Prawe skrzydło zabudowań, to, w które wbudowane zostaną główne wejście, pomieszczenia dla różnych zajęć i izb klubowych, dla kół

zainteresowań, a także restaurację na 200 miejsc. Obok przewidziano łącznie 1000 metrów kwadratowych powierzchni sztucznej lodowisko pod dachem, bary szybkiej obsługi oraz pomieszczenia dla zaopatrzenia centrum. Za nim znajduje się łąka ludowa, place zabaw dziecięcych oraz odkryte lodowisko, które poza porą mrozów zamieniane będzie na wrotowisko.

O rozmiarach centrum świadczy to, że po całkowitym jego ukończeniu dziennie będzie mogło z niego korzystać osiemnaście tysięcy osób.

Nie tylko berlińczycy traktują tę budowę jako sztandaro-

Dokończenie na str. 4

TADEUSZ KACZMAREK

Polska kieruje się obowiazkiem umacniania pokoju

Artykuł Edwarda Gierka

W majowym numerze miesięcznika „Problemy Pokoju i Socjalizmu” ukazał się artykuł sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka pt. „Ważny czynnik pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego”, poświęcony zbliżającej się 25 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zawartego przez europejskie państwa socjalistyczne w Warszawie 14 maja 1955 roku.

Przedstawiając programowe założenia układu Edward Gierka podkreślił, że jest to sojusz o charakterze obronnym i regionalnym obliczonym na utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Świadczy o tym okoliczność podpisania układu, które nastąpiło w 6 lat po powstaniu agresywnego bloku NATO.

W dalszym ciągu artykuł przedstawia główne cele aktywności Układu Warszawskiego, będącego ośrodkiem inicjatywy, zmierzających do pogłębienia odprężenia i zahamowania wyścigu zbrojeń. E. Gierka stwierdza dalej, że w tych wspólnych wysiłkach nie zabrakło głosu polskich komunistów. Nasza partia wraz z innymi partiami komunistycznymi, a przede wszystkim

z KPZR i Krajem Rad czyniła i czyni wszystko, aby urzeczywistnić wizję pokojowego rozwoju Europy. W latach siedemdziesiątych Układ Warszawski wniósł decydujący wkład w dzieło umacniania europejskiego bezpieczeństwa i rozwoju procesu odprężenia. Nasze działania związane z doprowadzeniem do skutku KBWE sprawiły, że w stosunkach europejskich dokonał się istotny przełom. Odprężenie stało się dominującą tendencją.

E. Gierka stwierdza, że obecnie znów siły zimnowojenne próbują podważyć zasady pokojowego współistnienia, naruszają istniejącą równowagę sił, narzucają Europie nową fałszywą drogę. Podjęcie przez NATO w grudniu 1979 roku decyzji o rozmieszczeniu nowych rakiet wyposażonych w głowice atomowe, po odrzuceniu propozycji krajów socjalistycznych podjęcia bezwarunkowo i bez warunków wstępnych rokowań rozbrojeniowych, jakie zgłosił sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew w dniu 6 października 1979 r., świadczy o próbie narzucenia państwom Układu

Warszawskiego rokowań z pozycji siły.

Artykuł stwierdza dalej, że obecny etap wymaga zdwojonych wysiłków dla nadania procesowi odprężenia w Europie nowych impulsów. Odbędzie się konstruktynego spotkania w br. w Madrycie państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE powinno przynieść dalsze umocnienie pokojowego ładu w Europie.

„Polska, podobnie jak jej sojusznicy z Układu Warszawskiego — pisze w zakończeniu E. Gierka — kieruje się nadrzędnym obowiązkiem umacniania pokoju. Daliśmy temu wyraz wysuwając z trybuny VIII Zjazdu PZPR propozycję zwołania w Warszawie konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Polska Rzeczpospolita Ludowa nie będzie szczędzić wysiłków, aby zapobiec sprowadzeniu Europy i świata z drogi pokoju i współpracy. Wierzymy, że rozsądek zwycięży, że zwycięży rozumienie konieczności uchronienia procesu odprężenia, zahamowania wyścigu zbrojeń i otwarcia dróg ku rozbrojeniu. Domagają się tego wszystkie narody”.

PAP

Prawie 4000 prac w konkursie „Venus - 80”

W tych dniach jury rozstrzygnęło XI Międzynarodowy Konkurs „Venus - 80” rozpisany przez Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne. Z 52 krajów świata wpłynęło 3990 prac, w tej liczbie ponad 2600 czarno-białych, których wysoce poziom artystyczny dowodzi renesansu tej techniki fotograficznej. (Już po zamknięciu obrad sądu konkursowego nadeszło jeszcze 550 fotografii od 112 autorów). Wszystkie rozpatrywane prace pochodzą od 993 autorów.

Grand Prix w tegorocznym konkursie „Venus” otrzymał Gerd F. Ochmański z RFN za całość prac o dydaktycznych walorach artystycznych. Złoty medal FIAP zdobył Josep Maribas Prous (Hiszpania) za zdjęcia „Madonna” i „Deux Femmes”. Ponadto przyznano medale srebrne i brązowe, nagrody „Złotego Koguta” Grupy A-74 oraz dyplomy. Osobno rozpatrywano fotografie barwne i przeźroczyste.

Do ekspozycji na wystawie, której I część otwarto 5 bm., przeznaczono 210 fotografii. W drugiej części ekspozycji, która zostanie uświetniona publiczności 15 grudnia br. ekspozycyjnych będzie również około 200 zdjęć. Jak zwykle — wystawy „Venus” odbywają się w krakowskim Pałacu Pugetów. (c)

Majowy „Nurt”

Jest to numer 181 tego poznańskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego, wydany w 15-lecie istnienia pisma.

Marian Olszewski omawia plan ogłoszonego przez „Nurt” konkursu „Działacze — społeczeństwo — kultura”. Kazimierz Rogoziński pisze o szansach i powinnościach regionalizmu. Waldemar Kosiński w reportażu „Widok z wodotryskiem” przedstawia 83-letniego mieszkańca Dolska, stolarza Ochociego. Jerzy Topolski zamieszcza drugą część eseju pt. „Prawda historii”. O problemach reformy oświaty pisze Bożena Chrzastowska (artykuł „Przed reformą szkolnej polonistyki”) i Wojciech Wozniak („Ukazać słowo w ruchu”).

Z problematyki kulturalnej: Stefan H. Kaszyński pisze o poezji politycznej w RFN; książkę Janusza Andermana — „Gra na zwłokę” omawiają Maria Kubaś i Zdzisław Dumowski; o sposobach analizy tekstu literackiego pisze Władysław Bolecki; swe nowe teksty literackie publikuje m. in. Edmund Pietryk (opowiadanie „Adopcja”) i poeta Wojciech Gawłowski. Poznańskie przedstawienia teatralne omawiają: „Symfonia domowa” — Andrzej Górny i „Balladę” — Ewa Piotrowska. O problemach sztuki plastycznych w artykule „Pytanie o granice” pisze Jacek M. Piechucki. (bran)

sport-sport

Po występach w Anglii, RFN i Włoszech A. Grubba przyjedzie do Poznania

Wczoraj nasz najlepszy tenisista stołowy Andrzej Grubba z Gdańska wyjechał do Anglii na turniej Masters Grand Prix Norwich Union, który rozgrywany będzie od 7 do 9 maja w Preston. Grać w nim będzie 14 pingpongistów, którzy na turniejach w RFN, Szwecji, Francji, Anglii, Walii i na Węgrzech zaliczanych do punktacji Grand Prix zajęli czołowe miejsca. Oprócz tej czternastki grać tam będzie również aktualny mistrz świata i Europy — razem 16 tenisistów. Cały turniej rozgrywać będzie tylko na jednym stole.

Tegoroczne sukcesy Andrzeja Grubby jak i pozostałych zawodników z drużyny nie przeszły bez echa w Europie. Świetnie występy na międzynarodowych turniejach, dobra gra w superlidze i brązowy medal wywalczony przez debel M. Urbanską — J. Szatkę na ME spowodował, że do Polskiego Związku Tenisa Stołowego przysyłanych jest wie-

le zaproszeń od innych związków. Zaraz po zakończeniu turnieju Masters A. Grubba wspólnie z L. Kucharskim wyjeżdżają na cykl imprez z udziałem najlepszych do RFN. Będą tam osiem dni. Krótko potem wspólnie z J. Szatką i M. Urbanską wyjeżdżają na mecze sparingowe do Włoch, a w połowie czerwca do Algierii.

Andrzej Grubba, z którym rozmawialiśmy krótko przed odjazdem do Anglii nie omieszkał zapytać o przebieg organizowanych z inicjatywy „Głosu” mistrzostw szkół podstawowych w Poznaniu. Stwierdził, że jest to udana inicjatywa, i że gdyby w kraju więcej było takich mistrzostw, to o zaplecze reprezentacji narodowej nikt nie powinien się martwić. Z jednym jednak zastrzeżeniem — aby najlepszy byli szkoleni w sekcjach wychowawczych. Przyznał też, że jest ogromnie ucieszony tym, że będzie mógł uczestniczyć w finale naszego turnieju. (ahe)

Kadra piłkarzy Szkocji na mecz z Polską

Trener piłkarskiej reprezentacji Szkocji — Jock Stein po wolał 22-osobową kadrę na międzypaństwowy mecz z Polską. Mecz Polska — Szkocja rozegrany zostanie 28 maja w Poznaniu. Oto skład szkockiej kadry: McCulloch (Kilmarnock), Rough (Patrick), Thompson (St. Mirren) — Burley (Ipswich), Dawson (Rangers), Hansen (Liverpool), McGrain

(Celtic), Miller (Aberdeen), Narey (Dundee), Steward (West Ham) — Aitken (Celtic), Gemmill (Birmingham), McLeish (Aberdeen), Souness (Liverpool) i Strachan (Aberdeen) — Archibald (Aberdeen), Brazil (Ipswich), Dalglish (Liverpool), Gray (Wolverhampton), Jordan (Manchester United), Provan (Celtic), Weir (St. Mirren). PAP

Polskie koszykarki wygrały z Japonkami

W pierwszym swym meczu eliminacyjnym na turnieju przedolimpijskim w Warszawie reprezentacja Polski w koszykówce kobiet wygrała z drużyną Japonki 46:40

(20:20). Zwycięstwo to zapewniło naszemu zespołowi awans do półfinałowej turnieju, bez względu na wynik środowego meczu Polska — Kuba. (PAP)

Wyścig Pokoju bez kolarzy Jugosławii

Organizatorzy tegorocznego kolarskiego Wyścigu Pokoju otrzymali wczoraj telegram, w którym kolarski związek Jugosławii informuje, iż zawodnicy tego kraju nie staną na starcie tegorocznego imprezy. Powodem jest załoba narodowa ogłoszona w Jugosławii po zgonie prezydenta Josipa Broza Tito. (PAP)

Zwycięstwo boksera Olimpij

Wczoraj rozpoczęły się walki ćwierćfinałowe indywidualnych mistrzostw Polski, które odbywały się w hali Olivia w Gdańsku. Sporą niespodzianką sprawił w walce półciężkiej młody zawodnik Olimpij Poznań Jerzy Miłowicki, który już w pierwszej rundzie zwyciężył na skutek przewagi rozstawionego w tej kategorii Krzysztofa Kaszube. (PAP)

Puchar dla lekkoatletów AZS

Z udziałem prawie 300 zawodników i zawodniczek odbyły się w niedzielę na Golecinie drużynowe zawody lekkoatletyczne o puchar dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Najlepiej z zespołem okazał się AZS, który zgromadził 179 pkt. i wyprzedził Olimpię — 167 pkt., Wartę — 119 pkt., Orkan — 116 pkt., Juwenie Puszczykowo — 78 pkt., reprezentację MKS — 67 pkt. i reprezentację LZS — 53 pkt.

Były to drugie w tym sezonie zawody na boisku i potwierdziły dalszy wzrost formy u poszczególnych zawodników. Uzyskane wczoraj rezultaty pozwalają z optymizmem oczekiwać na dalsze starty.

A oto najciekawsze wyniki: Kobiety: 100 m — D. Kokocin-

ska (AZS) — 12,4 sek.; 200 m — G. Szczepaniak (LZS) — 26,4 sek.; 400 m — A. Ziwert (Orkan) — 2:13,3 min.; 100 m ppł. — L. Nowak (AZS) — 15,8 sek.; rzut dyskiem — A. Orwat (Warta) — 41,22 m;

mężczyźni: 100 m — P. Wrona (Olimpia) — 10,7 sek.; 200 m — R. Siejak (Olimpia) — 21,8 sek.; 400 m — M. Gesicki (Olimpia) — 46,6 sek.; 800 m — R. Ostrowski (AZS) — 1:54,3 min.; 1500 m — J. Ziubrak (Olimpia) — 3:50,4 min.; 3000 m — B. Sliwiński (Olimpia) — 8:25,2 min.; 110 m ppł. — J. Zakosiński (Olimpia) — 15,3 sek.; 400 m ppł. — G. Grzegorzewski (Olimpia) — 53,6 sek.; skok w dal — L. Mielicki (AZS) — 7,25 m; rzut młotem — L. Wodarski (AZS) — 63,84 m; 4 x 100 m Olimpia — 41,6 sek. (jz)

Studenci AWF wygrali Pospaniadę

Studenci i studentki poznańskich uczelni: AE, AM, AR, AWF, PP, PWSSP, PWSM, UAM, WSOSK, WSOWF uczestniczyli w tradycyjnym święcie sportu „Pospaniada-80”. Trzydniowe zawody odbywały się pod protektoratem prezydenta miasta Poznania Władysława Śleszyńskiego. Sukces reprezentacji AWF, która po raz szósty z rzędu — gromadząc 78 punktów wygrała punktację zespołową. Dalsze miejsca przypadły: 2. PP — 62 pkt., 3. UAM — 40 pkt., 4. AE — 32 pkt., 5. AM — 32 pkt., 6. AR — 29 pkt., 7. WSOSK — 26 pkt., 8. WSOWP — 20 pkt., 9. Uczelnia Artystyczna — 6 punktów. Najlepszymi studentami sportowcami „Pospaniady-80” wybrano lekkoatletkę Alinę Hołyk (UAM), siatkarkę Wiktorie Spikowską (PP) oraz koszykarkę Zbigniewa Wiacka (AWF).

Oto wyniki spotkań finałowych: Kobiety: 100 m — 1-2. AWF — PP 60:53, 0-3-4. AR — UAM 36:4. Koz. mężczyźni 1-2 PP — AWF 73:71, 3-4 WSOSK — AE 49:48. Siatk. kobiet: 1-2 AWF — PP 3:0, 3-4 AR — UAM 3:1. Siatk. mężczyźni: 1-2 AWF — PP 3:1, 3-4 WSOSK — WSOWP 2:3. Piłka ręczna mężczyźni: 1-2 AWF — PP 19:15, 3-4 WSOSK — WSOWP 42:22. Piłka nożna: 1-2 AWF — UAM 6:2, 3-4 PP — AM 1:0. La. kobiet: 1. AWF, 2. AE, 3. UAM, 4. AM, 5. PP, 6. AR, 7. WSOSK, 8. AM, 9. WSOWP, 10. AE. La. Dla uczelnia roku olimpijskiego rozegrano także bieg przełajowy „Mile olimpijskie”. W grupie studentek wygrała Alina Hołyk z UAM, a wśród studentów najlepszym okazał się Eugeniusz Szulc PP. (kar)

Koncert z okazji 35 rocznicy

Dokończenie ze str. 1
ZSL i SD, członkowie kierownictwa OK FJN.

Obecni byli ambasadorowie krajów socjalistycznych. Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i CSRS przemówienie wygłosił zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski.

Polskę i Czechosłowację — powiedział m. in. J. Pińkowski — łączą więzy braterstwa i przyjaźni, których treści polityczne i ideowe w pełni odzwierciedla układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Nasze państwa i narody wszechstronnie i z rozmachem rozwijają współpracę w sferze politycznej i ideologicznej, w dziedzinie kultury i nauki, w dwu- i wielostronnej współpracy gospodarczej i wymianie handlowej — wreszcie na arenie międzynarodowej we wspólnej walce o postęp społeczny i pokój między narodami.

Na zakończenie wystąpienia J. Pińkowski przekazał Komitetowi Centralnemu KPCZ, rządowi i narodowi bratniej CSRS gorące, przyjacielskie pozdrowienia oraz życzenia dalszych sukcesów w budownictwie rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Z kolei głos zabrał ambasador Jindřich Rzehorzek, który przypomniał, że to przede wszystkim pierwsze socjalistyczne państwo świata, Związek Radziecki i jego bohaterska armia, a u jej boku dzielni żołnierze czechosłowaccy, polscy i inni bojownicy, za cenę niezmiernych ofiar przynieśli wolność Czechosłowacji. (PAP)

Zwiększone zadania drobnej wytwórczości

Dokończenie ze str. 2
Pracy „Pokój” — w Poznaniu oraz Spółdzielni Pracy Zabawkarsko - Galanteryjnej w Puszczykowie — wykonały zadania ze znaczną nadwyżką. W roku bieżącym drobna wytwórczość realizuje plany w trudnych warunkach. Składają się na to przede wszystkim kłopoty surowcowe i materiałowe, trudności transportowe i kadrowe. Wiele jest jednak jeszcze rezerw, których właściwe wykorzystanie powinno przyczynić się do lepszego zaopatrzenia ludności.

Mówiono o tym na naradzie aktywno społeczno - gospodarczego społeczeństwa przemysłu drobnego, którą wczoraj zorganizowano w siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu pod przewodnictwem sekretarza KW — Bogdana Waligórskiego. Po referacie wicewojewody Ryszarda

Ćmielewskiego odbyła się dyskusja, w czasie której kierownicy drobnych zakładów przedstawiili inicjatywę zakag oraz sposoby pokonywania trudności i zadeklarowali wykorzystanie wszystkich możliwości dla lepszego zaopatrzenia rynku. Podkreślając taką konieczność, sekretarz KW wskazał m. in. na potrzebę efektywniejszego działania. — Do najważniejszych zadań drobnego przemysłu — powiedział — należą obecnie: rozwój przetwórstwa rolnospożywczego, zwiększenie wykorzystania surowców lokalnych oraz odpadów, lepsze dostosowanie produkcji i usług do potrzeb społecznych, poprawa jakości, obniżka kosztów własnych. Oczekuje się od drobnej wytwórczości inicjatyw, których wynikiem będzie dodatkowa produkcja i poprawa poziomu usług. (gra)

L. Popow i W. Riumin pracują na orbicie

Jak donosi agencja TASS z Ośrodka Kierowania Lotem, Leonid Popow i Walery Riumin po raz pierwszy w praktyce pilotowanych lotów kosmicznych wykonali operację przepompowania wody ze zbiorników statku towarowego do pojemników stacji orbitalnej.

Załoga radzieckiego zespołu naukowo-badawczego zakończyła praktyczne prace przy rozładunku statku transportowego „Progress-9”. (PAP)

Pod znakiem błyszczącego słońca

Dokończenie ze str. 3

Wy obiekt programu budowlanego, który przewiduje, iż w bieżącym pięcioletnim planie NRD otrzyma 81 tysięcy mieszkań (nowych i zmodernizowanych), co pozwoli polepszyć warunki mieszkaniowe ćwierci miliona osób. Zaś za symbolicznie wymowne uważa się, że centrum powstaje w tradycyjnie robotniczej dzielnicy Berlina, tak ściśle związanej z historią niemieckiego ruchu robotniczego, z działalnością takich rewolucjonistów, jak Karol Liebknecht, Ernst Thaelmann, Wilhelm Pieck. Podobnie jak to, że jeszcze pół wieku temu ta właśnie dzielnica była najbardziej smutnym w Berlinie przykładem rozwiązywania w tamtym czasie kwestii mieszkaniowej. To tam królowały ciemne podwórza-studnie pomiędzy ciasną zabudową czynszowych domów, znaczonej rozpaczającymi się fasadami, domów, w których co ósme mieszkanie było na poddaszu lub w suterenie.

Jakże daleki od tamtej rzeczywistości jest dzisiejszy stary Berlin, w dużej części zbudowany na nowo i zmodernizowany. To widać prawie na każdej ulicy tego szybko zmieniającego swe oblicze miasta.

TADEUSZ KACZAREK





UWAGA! W maju br. co tydzień samochód FIAT 126p możesz wygrać W „KOZIOŁKACH”
na kupony opłacone po 30 złotych, z wylosowaną, pięciocyfrową końcówką banderoli.

Praca

Przyjmę panią do prowadzenia domu, chętnie z prowincji. Mieszkanie za pewnione. Lodowa 6 m. 3. 30504g

Opiekunkę do starszej, chorej pani zatrudnić, tel. 672-305. 30839g

Do działalności gastronomicznej i hotelarskiej (teren woj. zielonogórskiego) przyjmę natychmiast agentów z uprawnieniami. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 2435-G. 1336-K2

Przyjmę prace chałupniczą oprócz zycia i dziecięstwa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30878g.

Potrzebni: cukiernik na cały lub pół etatu i sprzedawczyni lodów Luboń-Zabikowo, Poniatowskiego 30. 31693g

Fryzjerka damska zatrudnić, posada stała. Poznań, Woźna 9. 28681g

Pomoc domowa 3 razy w tygodniu potrzebna. Sołacz, Pomorska 3. 30470g

Parkieciarza na stałe, tel. 739-38. 29201g

Fryzjerka potrzebna. Os. Czecha 128. 29600g

Nauka

Matematyka — inż. Onderski. Plac Młodej Gwar 6A m. 1. 29437g

Nowoczesną metodą z chemii, matematyki, fizyki do egzaminów wstępnych przygotowuje mgr Seidel. tel. 438-94 po godz. 16. 30851g

Sprzedaj

Ukorzone sędzonki chryzantem polecamy. Szczepański, Staroleśna 163. 27220g

Kanapotapeczan, dwa fotele, stan dobry tania sprzedam, tel. 66-03-51. 30773g

Suknię ślubną i kołosek sprzedam, tel. 321-844. 30694g

Dużą lodówkę sprzedam Aleja Wielkopolska 32. 29809g

Sprzedam wózek sportowy niemiecki, stan bardzo dobry, tel. 610-06 po godz. 18. 31100g

Radio samochodowe „Safari 5”, akumulator 12 V, 60 Ah sprzedam. Antczak, Mielewicz 24 m. 4 po godz. 16. 30291g

Nowa przyczepa N 128 A z wyposażeniem sprzedam, tel. 631-57. 31651g

Sprzedam ubrania męskie, zagraniczne, duży rozmiar. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30850g.

Pianino czarne Legnica sprzedam, tel. 672-305. 30831g

Samochody

Lada sprzedam, telefon 22-00-03. 31074g

Volkswagena 411 (gaźnikowy), stan idealny sprzedam, Czesława 11a m. 3. 27938g

Fiat 125p — 1300 rocznik 1974 sprzedam Tel. 22-46-35.

Sprzedam Skodę 120 L, stan idealny. Ogłądać nie dzieła 11 maja, godz. 10-13 Hetmańska 40 (w podwórzu). 31670g

Syrenę 105 sprzedam. Rocznik 1973. Tel. 20-00-31 od 18-20. 31667g

Trabant z częściami zamiennymi sprzedam Poznań, Galleusza 5E m. 12 (Os. Kopernika) 30939g

Sprzedam Fiata 126p rocznik 1979. Czempieńska 3 m. 1 (po godz. 16) 31669g

Lokale

Pani pracująca, członek SM poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30747g.

Zamienię dwa mieszkania (M-3 i pokój z kuchnią w starym budownictwie na mieszkanie trzy lub 4-pokojowe na Ratajach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30846g.

Wrocław — mieszkanie dwupokojowe kwaterekowe zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty 81032, Wrocław, Prasa, Fodwale 62. 1301-K2

Lokalu na warsztat krawiecki poszukuję najchętniej w Skorzezie Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29873g.

Pomieszczenie magazynowe 65 m² Grunwaldzkiej wzdłuż ul. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31003g.

Wynajmę na rok willę lub mieszkanie luksusowe, telefon, garaż. Informacje: tel. 449-26 godz. 9-11, 16-20. 30801g

M-3, Osiedle Piastowskie zamienię na 3-pokojowe, spółdzielcze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29797g.

Zamienię M-2 komfort 38,5 m² wysoki parter samodzielne na M-3 do II piętra, samodzielne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30578g.

Sroda Wlkp. Mieszkanie 70 m² zamienię na mniejsze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30857g.

Zguby

Zaginął czarny pudel, suczka, półsłupa. Informacje: Głogowska 48 m. 8. 31059g

Zaginął czarny pudel sukka, tel. 67-41-06. 31097g

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny wykonany z dużych cegieł (krzewy porzeczek, 10 km od Krasnika) Wiadomość: 26-600 Radom Grzybowska 13 m. 47 Andrzej Pakula. 1338-K2

Dom czternastopokojowy w Kolobrzegu do wynajęcia. Maria Husak. Kolobrzeg, Sosnowa 73. 1341-K2

Domki pinie, tania sprzedam. Brocka, 78-446 Silno wo. 465p

Różne

Układanie mozaiki, parkietu, bezpyłowe cyklowanie, Jacek Stasiński, tel. 67-13-74. 27432g

Anteny telewizyjne — radiowe UKF instaluje Fischer Strzelecka 19 m. 2a. 29938g

Duży wybór wózków skidów, desko — rolki, karisze, przewody, trójniki, lokówki, filtry samochodowe — cięgnikowe, progilumiki, szpachtel Osiedle Czecha 5 A, Łukaszevska. 29136g

Nowo otwarty Sklep Artystów Motoryzacyjnych 1001 Drobniaków poleca ciekawą asortyment, kółka, zabawki, figurki, Siłarski, Poznań, Lodowa 36, tel. 648-23. 28987g

Transport samochodowy świadczy wszelkie usługi. Langner, tel. 401-58. 29901g

Matrymonialne

Dyskretną pomocą w skłarzeniu szczęśliwego małżeństwa służy Biuro Matrymonialne „Femina” Wlkp. 66-400 Gorzów. 1299-K2

Samotni — Oferty w Biu-
rze Matrymonialnym
„Swatka” 90-431 Łódź.
Piotrkowska 133 1353-K2

Kencistka pozna starszego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 464g

Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Miłość” 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 30409g

komunikaty

WPK informuje, że ze względu na prace torowe prowadzone na ul. Zamenhofs w dniu 7. V br. od godz. 8 do późnych godzin popołudniowych

NASTĄPIĄ ZMIANY

W KOMUNIKACJI TRAMWAJOWEJ

- Linia 1 — kursować będzie z Junikowa przez Hetmańską do Staroleki.
Linia 4 — kursować będzie z ul. Serbskiej trasą Chwaliszewską, Warszawską do Miłostowa.
Linia 12 — kursować będzie z Górczyna ulicą Hetmańską do Staroleki.
Linia 13 — kursować będzie z Junikowa przez śródmieście, ul. Zamenhofs do Zawad.
Linia 14 — kursować będzie z Górczyna przez Marchlewskiego, Warszawską do Miłostowa.

No wyłączonym z komunikacji tramwajowej odcinku trasy ul. Zamenhofs między Rondem Rataje, a ul. Hetmańską kursować będą autobusy.

Pasażerów przepraszamy za powstałe utrudnienia komunikacyjne. 1674-K1

Dnia 5 maja 1980 roku zmarł

lekarz dermatolog

EUGENIUSZ WIERTEL

długoletni pracownik Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wągrowcu.

W Zmarłym służba zdrowia straciła wzorowego pracownika, szlachetnego człowieka, cenionego i serdecznego kolegę.

Wyrazy głębokiego współczucia Żonie, Dzieciom i Rodzinie składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy

Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wągrowcu. 1034-K3

Dnia 5 maja 1980 r. zmarł były długoletni pracownik naszego Zakładu

kol. **ANTONI KOPIEJEWSKI**

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Kierownictwo, POP, Radę Zakładową i pracowników Zakładu Montażu Dźwigów w Poznaniu

1038-K3

Dnia 3 maja 1980 roku zakończył swoje pracowite życie, przeżywszy lat 59, mój ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadziś

mgr **WOJCIECH JAWOROWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godzinie 10.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 30981g

† Dnia 3 maja 1980 r. zakończyła swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 67, żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa, troskliwa babunia i prababunia, ciocia i szwagierka, śp.

MARTA WEGWERT

z domu Hoffman

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Tęczowa 8 m. 1. 30910g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3 maja 1980 r. zmarł nagle w 75 roku życia, opatrzone Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

FRANCISZEK ROBĄSZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Ul. Konińska 16. 30936g

† Dnia 1 maja 1980 r. zmarła w wieku 79 lat, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babunia i prababunia, śp.

MARIANNA JAKUBIAK

z domu Nowacka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Cześnikowska 30 m. 7. 31641g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 6 maja 1980 r. po długiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas moja najdroższa żona, ukochana mamusia, córka i teściowa, przeżywszy lat 48, śp.

MARIA GARBACKA

z domu Sierszulska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Marchlewskiego 48 m. 13. 31635g

Dnia 3 maja 1980 roku zmarł nagle

mgr **WOJCIECH JAWOROWICZ**

radca prawny naszej Spółdzielni.

Rodzinie Zmarłego wyrazy żalu i współczucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy Kombinatu Budowlanego „Remo - Bud” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się 9 maja 1980 roku o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim. 1035-K3

5 maja 1980 r. zmarł po przewlekłej chorobie w wieku 41 lat, mój kochany mąż, ojciec, drogi syn, brat, szwagier, kochany przez nas wszystkich

EUGENIUSZ WIERTEL

lekarz dermatolog

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm. o godz. 11.00 w Wągrowcu.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

Wągrowiec, Lipowa 25a m. 5. 31095g

S. + p.

JÓZEF JAROSZYK

zmarł 5 maja 1980 r. w 72 roku życia

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm. o godzinie 13.00 na cmentarzu w Krzyżownikach. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym tego samego dnia o godz. 17.00 w Przeźmierowie.

Pogrążona w smutku

rodzina

Baranowo, Szosa Poznańska 4. 31675g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 maja 1980 r. zmarła przeżywszy lat 65, moja ukochana siostra, nasza najdroższa ciocia, śp.

MARIA CZYŻ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 maja o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną

Ul. Chwałkowskiego 17. 30913g

† Dnia 6 maja 1980 r. zmarł opatrzone Sakramentami świętymi, przeżywszy lat 78, nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

MICHAŁ PRISSNER

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 9 bm. o godz. 14.00 w kościele parafialnym św. Marii, po czym pogrzeb o godz. 15.00 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Dąbrowskiego 277 m. 4. 31646g

† Dnia 4 maja 1980 roku zasnął w Bogu nasza kochana matka, teściowa, babunia i siostra, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA BUDNIK

z domu Gryczyńska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Woźna 13 m. 14. 1030-U3

† Dnia 4 maja 1980 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przestało bić serce najukochańszej i najdroższej matki, babci, teściowej, prababci i troskliwej żony, śp.

ZOFII PRUSZYŃSKIEJ

z domu Surdyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Lubrańskiego 2 m. 2. 31698g

† Dnia 2 maja 1980 roku zmarła nagle nasza najdroższa mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 67, śp.

MARIA SKRZYPCZAK

z domu Wojtecka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

1026-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 maja 1980 r. zmarła po ciężkiej chorobie, nasza ukochana, najdroższa córka, siostrzenica i kuzynka, śp.

BEATA ANNA SKRZYPIŃSKA

uczenica klasy IVa LO im. H. Modrzejewskiej

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 9 bm. o godz. 9.00 w kościele parafialnym św. Stanisława Kostki, pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczeni

rodzice i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Słowiańska 28. 30844g

† Dnia 3 maja 1980 roku zakończył swoje pracowite życie, mój najlepszy mąż i przyjaciel, nasz drogi ojciec, teść i ukochany dziadek, śp.

STANISŁAW SŁĘGA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Os. Jagiellońskie 97 m. 14. 1007-U3

† Dnia 2 maja 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., najukochańsza nasza matka, teściowa i babunia, śp.

ANIELA ŁUCZAK

primo voto Pinkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W smutku pogrążeni

córka, zięć i wnuczka

Ul. Prusa 4 m. 10. 1021-U3

† Dnia 5 maja 1980 r. zmarł namaszczony Olejami św., mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75

ZYGMUNT SOLARZ

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w środę, 7 bm. o godz. 15.00 w kościele MBCz. przy ul. Naramowickiej, pogrzeb tego samego dnia o godz. 16.00 na cmentarzu parafialnym w Naramowicach.

W żalu pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 31064g

† W dniu 5 maja 1980 roku zakończył swoje pracowite, pełne poświęcenia i dobroci życie, ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

SEWERYN GRZYCZYŃSKI

były kierownik Oddz. BPB „Orbis”

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 maja 1980 r. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Marchlewskiego 32 m. 3. 31682g

† Dnia 4 maja 1980 r. zasnął w Bogu nasza kochana mama, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 76, śp.

WŁADYSŁAW ŚLIWKA

z domu Dobrzańska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godz. 15.50 na cmentarzu na Junikowie

Pogrążona w smutku

rodzina

Ul. Szamarzewskiego 60 m. 24. 1042-U3

MAJ
7
Środa

Ludmiła
Gizeli
Środa: 5.12-20.28

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Baron cygański”.

MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezesa”.

POLSKI — g. 19 — przedst. zamkn., g. 22.30 — Recital Ewy Demarczyk.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 17.30, 20 „Dyrygent” (pol. 18 l.), g. 12.30, 15 „Jajo węża” (RFN 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 Ma gazyń Przyrodniczy z filmem „Dziki niedźwiedź Gawryła”, g. 17.30 „Violette i François” (fr. 18 l.), g. 20 „Jajo węża” (RFN 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 20 „Gorączka sobotniej nocy” (amer. 15 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15 „Książkę i żebra” (panam. 18 l.), g. 17.30, 20 „Ale Kino” (amer. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Dziewczyna z reklamą” (wł.-amer. 18 l.), g. 18, 20 „Męskie sprawy” (bułg. 18 l.).

KOSMOS — g. 17.30 „Trzęsienie ziemi” (amer. 15 l.), g. 20 SDF — s. zamkn.

MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Fedora” (RFN 18 l.).

MINIATURA — g. 15.30 „Zły duch Jamby” (radz. 12 l.), g. 17.30, 20 „Koziorożec” (amer. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 Bajki, g. 17 „Północ Sindbada do złotej krainy” (ang. b.o.), g. 19 „Rocky” (amer. 15 l.).

PANICERNAK — g. 17, 19.30 „Elegia” (pol. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Afera Concorde” (wł. 15 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Węgierska rapsodia” (węg. 15 l.).

SEONCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Maszyna i niedźwiedź” (ra dziecki b.o.), g. 19.30 Super-express w niebezpiecznym świecie” (jap. 15 l.), sala mała — g. 16, 18 „Święta dzikich zwierząt” (fr. 12 l.).

TECZA — g. 15.30 „Na tropie So kola” (NRD b.o.), g. 17.30, 19.30 „Wierna żona” (fr. 18 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ucieczka na Ateny” (ang. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Cztery muszkieterowie” (panam- ski 12 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krańcowa — od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal ki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 163, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 985, porady prawne, tel. 528-51. — Obie placow- ki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.45 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniane stronice: „Wspólny pokój”; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Sak-sonista George Adams; 13.40 Ka-lik Melomana; 14. Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z za-granicą; 15.10 Studio „Gama”; c.d.; 16. Tu Jedynka; 17.30 Radio-kiury; 18. Tu Jedynka c.d.; 18.33 Kiermasz polskiej piosenki; 19.15 Przeboje sprzed lat; 19.40 Piosenki i tańce Czech i Moraw; 20.05 Sia-dem naszych interwencji; 20.10 Muzyka starego Wiednia; 20.40 Mistrzowie nastroju; 21.20 Konc-cho-pinowski S. Igolińskiego; 22.23 Ma-gazyn Kulturalny Pr. I; 23. Wi-ta Was Polska — program słowno-muzyczny.

Wiadomości: 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbli-żenia; 9.30 My 80 — aud. SM; 9.40 Miłośnikom pieśni choralnej; 10. Tu mów Prah; 10.30 Fleciści jaz-zowi; 10.40 Sprawy codzienne; 11. Ludw. van Beethoven: 10 So-nata C-dur na skrzypce i fortepian; 11.35 Choroby społeczne nadal groźne; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce różnych epok; 12.25 Koncert Słowackiej Ork. Ka-meralnej pod dyr. B. Warchał; 12.55 Dom ze snów — śpiewa S.

Dwustu taksówkarzy czeka na taksometry

W Poznaniu zarejestrowane są obecnie 2523 taksówki, w tym 163 Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego; reszta — to prywatne. Dużo to czy mało? Uwzględniając tylko liczbę — wiele jak nigdy dotychczas, biorąc natomiast pod uwagę potrzeby ciągle daleko do ich zaspokojenia.

Jest to szczególnie odczuwalne w godzinach wzmożonego ruchu, a więc rano i po południu (w pozostałych porach dnia o taxi znacznie łatwiej). „Złapanie” wówczas taksówki bez długiego czekania na postoju bywa rzadkością. Za zwyczaj na prawie każdym z nich — przede wszystkim w śródmieściu — tworzą się długie kolejki. Rekordy pod tym względem bije postój przed Dworcem Głównym, gdzie ta siemcowe kolejki są czymś po-wszednim. Niektórzy taksówkarze wykorzystują to i ich zachowanie wobec pasażerów pozostawia sporo do życzenia. Zdarza się także „wybieranie” podróży lub odmowa kur-su na krótkiej trasie.

Jak temu zaradzić, a więc zwiększyć liczbę taksówek, by była konkurencja przy świad-

Na zdjęciu: takie długie kolejki na postoju taxi przed Dworcem Głównym, to codzienny obrazek o nienal każdej porze.



Sygnały i odpowiedzi

● Dzieci z domu przy ul. Zrod-lanej 5 proszą o nową piaskow-nicę. W starej, rozpadającej się, stojącej obok śmietnika roi się od-much i różnego robactwa, brud-ny jest również piasek, brak wo-koł piaskownicy ławeczek — pi-sza w imieniu dzieci — rodzice.

Przy samorządach mieszkań-ców w Poznańskim działa 79 komisji indywidualnej profili-laktyki społecznej. Starają się one zapobiegać konfliktom, zanim znajdą one finał w ko-misjach pojednawczych, kole-giach do spraw wykroczeń czy nawet w sądach. W komi-sjach tych działa ponad 600 osób — kuratorów i prawni-ków, przedstawicieli organiza-cji społecznych, funkcjonariuszy MO oraz ORMO.

W minionym roku 1661 o-sób wymagało oddziaływania wychowawczego. W większo-

czeniu tego rodzaju usług? (Zapewne podniosłoby to kul-turę obsługi pasażerów). Dy-rektor Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego — Bogdan Pucek twierdzi, że nie byłoby problemu ze zwiększeniem liczby taksówek w Poznaniu, gdyby nie taksometry. Ich nie-dobór jest tak duży, że wiele mie-sięcy trzeba czekać na otrzymanie tego urządzenia. Dość stwierdzić, że obecnie o-koło 200 kierowców ma nie-zbędne uprawnienia do pro-wadzenia taxi, ale nie ma tak-sometru. I jeśli nadal będą one przekazywane w takiej i-lości jak dotychczas (w grani-cach 50 rocznie), niebawem nie będzie kandydatów do te-go zajęcia. Tym bardziej, że nie wszystkie otrzymywane tak-sometry przeznaczone są dla „nowych” taksówkarzy; czę-ść rezerwowana jest przeciw na wymiany przestarzałych urzą-dzeń.

Władze Poznania liczą na zwiększenie przydziału takso-metrów. Chociażby jednoro-żo — przed zbliżającymi się Targami, kiedy to niedostatek usług taksówkowych jest naj-bardziej odczuwalny. Może po-za rozdzielnikiem krajowym producent taksometrów — po-znański bądź co bądź („Powo-gaz”) — przystąpi do miasta dodatkowo kilkadziesiąt przy-najmniej sztuk, a dystrybutor krajowy — poznański bądź co-bądź („Polmozyt”) — wy-ra-zi na to zgodę. (bop)

Rejon Eksploatacji Budynków nr 5 (pani Tomicińska) wyzna-cha, że nowej piaskownicy ze wz-gledu na brak miejsca nie ma g-dzie zbudować. Rejon zwrócił się do Urzędu Miejskiego Wydziału Gospo-darki Przeszłości i Ochrony Środowiska by zdecydował o tym czy na posesji tej może być ta-ka jaka jest obecnie liczba ga-raży. Jeśli będzie można czę-ść z nich zlikwidować, to wtedy Re-jon zrobi dla dzieci ładny plac zabaw, łącznie z piaskownicą. (1027)

Komisje profilaktyki w działaniu

Dopóki nie jest za późno...

ci ujawnili je milicjanci i ORMO-wcy oraz organizacje społeczne isamorządowe. Ko-misje objęły swym oddziały-waniem 1398 osób, wśród nich ponad pięćset niepracujących i prowadzących pasywny tryb życia. Niepokojące, że wię-cej niż połowa z nich to lu-dzie bardzo młodzi. Komisje zainteresowały się ponadto

Plastyka spleciona z historią



Martyrologia narodu polskiego jest tematem prac zgromadzo-nych na wystawie w Państwowym Liceum Plastycznym w Pozna-niu. Powstanie wystawy poprzedziła długotrwała praca wycho-wawcza. Uczniowie zwiedzili miejsca pamięci narodowej, spotkali się z kombatantami, zapoznali się z literackimi opisami tamtych lat. Grafiki, rzeźby, prace malarskie zostaną przekazane do mu-zeum w Żabikowie i szkolnych izb pamięci.

Wkrótce gotowy hotel pielęgniarek

Coraz bliżej końca budowy — choć przebiega ona z prze-szkodami — hotelu dla pie-lęgniarek w Puszczykowie. Za-pewni on mieszkanie 270 pra-cownicom tamtejszego szpi-tała kolejowego; pokoje będą jedno i dwuosobowe o nowo-czesnym wyposażeniu. Popra-wią się również warunki so-cjalne w szpitalu. Powinno to w nim nieco zmniejszyć niedo-bór średniego personelu me-dycznego.

O jego różnych problemach dyskutować się dzisiaj będzie podczas spotkania przedsta-wicieli władz poznańskiego Węzła PKP i dyrekcji rejonu wej z pielęgniarkami aktywnym kolejowego lecznictwa. Przed-stawi on m. in. dokonania spo-łeczno - zawodowe tego śro-do-wiska i sposoby podnoszenia kwalifikacji pielęgniarek. Wy-różnione zostaną produkuje-wy w pracy: Małgorzata Bartko-wiak, Barbara Czub, Bogu-miła Giel, Maria Ignaszak, Lu-cyna Szczerkowska, Danuta Wierzbicka, Maria Zgaisńska i Maria Żakowska. (bop)

Obietnica generalnego wykonawcy

Za 75 dni chleb z piekarni przy ulicy Obodrzyckiej

O kłopotach z zaopatrzeniem Poznania w pieczywo pisa-lismo w „Głosie” wiele razy. Poprawa ma nastąpić po o-daniu do użytku nowoczesnej piekarni, w której w czasie 16 godzin wypiekać się będzie 62 tony chleba.

Na budowie obiektu przy ul. Obodrzyckiej wiele prac do-biega końca. Są one skoncentrowane w budynku piekarni, gdzie montuje się maszyny i urządzenia, wykonuje instalacje elektryczne. Ustawiono 5 linii automatycznych do wypieku chleba. Niestety, nadal brakuje trzech pieców. Ich producent (świebodzińskie zakłady „Terma”) zwleka — mimo licznych monitów — z dostawą. Tymczasem są to niezbędne urządze-nia do przygotowania piekarni do rozruchu. Zgodnie z zo-bowiązaniem, podjętym przez generalnego wykonawcę — Po-znańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 ma to nastąpić w przeddzień Święta Odrodzenia (za 75 dni).

Znacznie zaawansowane są prace w kotłowni i silosowni; przygotowuje się magazyn, w którym będą także pomieszcze-nia dla laboratorium. W budynku administracyjnym urzą-dzone zostanie również zaplecze socjalne dla załogi. Równo-cześnie prowadzone są prace związane z doprowadzeniem do piekarni energii elektrycznej, pary i gazu oraz wykonuje się drogę dojazdową od strony WSK — do ul. Obodrzyckiej. (pik)

Wypadek na przejeździe

Na strzeżonym przejeździe ko-lejowym w Pakówce w wojewód-zwie leszczyńskim pociąg potra-cił półtoraroczną córeczkę droż-nika, która wybiegła z domu. Dziewczynka odniosła ciężkie obra-żenia. (b)

Wspomnienia sprzed 35 lat

Gdy wozy jechały na zachód

Pamiętny to był dzień 3 maja 1945 roku, gdy z poznańskiego pl. Wolności wyruszył samocho-dy z polskimi osadnikami na Po-morze Zachodnie. O tych wyda-zeniach sprzed 35 lat — gdy Wielkopolska zasiedlała nowe te-reny po Odrę i Nysę — opowia-dać będą uczestnicy 13, ostatnie-go już, spotkania z cyklu „Wspo-minamy rok czterdziesty piąty”, w siedzibie Towarzystwa Miłośni-ków Miasta Poznania przy Sta-rym Rynku 10. Jak wiadomo — imprezy te odbywają się także pod patronatem „Głosu”.

Goście, którzy przybędą na to spotkanie, opowiedzą o owym 3 maja w Poznaniu, o roli Polskie-go Związku Zachodniego w za-siedlaniu i zagospodarowywaniu Ziemi Zachodnich, o trudach pier-wszych pionierów i grup opera-cyjnych, o działaniach Państwo-wego Urzędu Repatriacji.

Początek spotkania o godz. 17. (c)

Spotkanie ze zdobywcą



Wczoraj w siedzibie Poznańskie-go Towarzystwa Fotograficznego odbyło się spotkanie z Leszkiem Cichym — zdobywcą Mount Eve-restu. Opowiadanie o przebiegu wyprawy było ilustrowane prze-zroczkami i nagraniami rozmów jej uczestników.

Fot. (3) — R. Królak

TELEWIZJA

PROGRAM I
6.00 — TTR. RTSS. Matematyka (sem. II) Układy nierówności liniowych;
6.30 — TTR. RTSS. Chemia (sem. II) Kwasy karboksylowe;

11.05 — Historia (kl. V) Kazimierz Wielki;
12.00 — Muzyka (kl. I) „Z muzyką na wakacje” (kl.);
12.45 — TTR. RTSS. Matematyka (sem. IV) Elipsa;
13.25 — TTR. RTSS. Geografia (sem. IV) — Typy wybrzeży morskich;
15.00 — „Dla harcerek i harce-ry” — w programie relacja filmowa z próbnego alertu
15.25 — NURT — Matematyka kl. V — „Odległość w przestrze-ni”. Wyk.: dr Jerzy Lisiewicz;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Pan Półka i spółka” (kol.);
16.55 — Losowanie Express i Ma-łego Lotka (kol.);
17.05 — „Dom i my” (kol.);
17.20 — Małe kino — „Papieros” — pol. film animowany;
17.30 — Dzień dobry, w kręgu ro-dziny (kol.);
18.00 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny. W programie wspomnienia dowódcy eskad-ry lotniczej 7 z walki o Berlin
17.25 — Studio Telewizji Młodych;
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — „Lekarz radzi” — o skut-kach lekomanii (kol.);
19.05 — „Ex libris” — w progra-mie m. in. rozmowa z Józefem Ratajczakiem, pisarzem po-znańskim (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Pieśń o rodowodem” — „Przez ogień i dym” — insce-nizowane piosenki Janusza Przymanowskiego (kol.);
21.15 — „Komisarz Maigret prowa-

dzi śledztwo” — film fab.
22.50 — Przedolimpijski turniej w koszykówce kobiet (kol.);
23.10 — Dziennik (kol.);
23.25 — Studio Festiwalowe „Ol-sztyń 80” (kol.);

PROGRAM 2

13.35 — „Interstudio” (powt.);
14.00 — Wtorek Melomana (powt.);
15.00 — Sonda (powt.);
15.25 — „Dobre obyczaje” (powt.);
16.00 — Język rosyjski — kurs pod-stawowy, lekcja 28;
17.00 — Młodzieżowy magazyn tech-niki — „Lidar” (kol.);
17.30 — „Postawy” — „Oszczed-ność” — program publicystycz-ny (kol.);
18.00 — Towarzystwo Wiedzy Fo-wszechnej — „Spotkanie ze sztuką” — cz. 1 o greckiej sztuce starożytnej (kol.);
18.30 — Ekran reporterów: „Pieśń ocalonych” — film dok. TP, de-maskujący zbrodnię Aminu w Afganistanie (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Sensacje z przeszłości”;
20.40 — „Forum krytyków”;
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — „Wieczór przygody i po-dróży” — W programie filmy: „Dwa razy osiem i pół”; „Okno na Syberię” — cz. 2 „Baja Ca-lifornijska”; „Sortekholm — zmiana warty”;
23.00 — „Bez recepty” — program dla rodziców (o pierwszej mi-łości nastolatków) (kol.);